

## UZASADNIENIE

W dniu 6 czerwca 2014 roku (data nadania w placówce pocztowej) powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, wystąpił do Sądu Okręgowego w Ł., aby ten nakazał pozwanemu M. L. (1), prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) L. M. (1), nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym, zapłatę kwoty 43.910,48 euro wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 maja 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego należnymi profesjonalnemu pełnomocnikowi powoda.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że pozwany wykonywał przewóz towaru na zlecenie powoda. W trakcie jego wykonywania, w dniu 7 czerwca 2011 roku, doszło do wypadku komunikacyjnego, w skutek którego nastąpiło całkowite zniszczenie przewożonego przez pozwanego towaru. Biegły sądu niemieckiego stwierdził, że przyczyną wypadku była nadmierna prędkość, z jaką poruszał się pojazd pozwanego, i to ona doprowadziła do wypadnięcia z drogi pojazdu i utraty przewożonego towaru.

W związku z powyższym, wyrokiem z dnia 20 grudnia 2013 roku Sąd L. w O. zasądził od powoda na rzecz – A. F. B. (...), ubezpieczyciela poszkodowanej spółki Zakładów (...) odszkodowanie, które uregulowało szkodę transportową powstałą na skutek wypadku. Za utratę przewożonego przez pozwanego towaru Sąd niemiecki zasądził odszkodowanie w wysokości 31.096,03 EURO wraz z kwotą 4.379,00 EURO stanowiącą wysokość odsetek wynikających z należności głównej, kosztami sądowymi w wysokości 3.044,19 EURO. Nadto, powód poniósł dodatkowe koszty związane z koniecznością przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w wysokości 3.000,00 EURO, koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika poszkodowanej spółki w wysokości 2.357,00 euro, koszty w wysokości 34,26 EURO stanowiące wysokość odsetek wynikających z kosztów procesu zasądzonych ww. wyrokiem.

Powód wezwał pozwanego do zajęcia stanowiska w sprawie prowadzonej przed sądem niemieckim. Pozwany został również poinformowany o treści powództwa przeciwko powodowi i wezwany do zajęcia stanowiska. Pozwany nie zakwestionował zasadności roszczenia powoda i uznając zasadność roszczenia stwierdził, że zgłosił zaistniałą szkodę do Towarzystwa (...) S.A. domagając się wypłaty odszkodowania, o czym poinformował powoda na piśmie. Do wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela jednak nie doszło. Płatność z tytułu faktury pozwanego, wystawionej za transport, została przez powoda wstrzymana, w związku z toczącym się przed Sądem w Niemczech postępowaniem o odszkodowanie za zniszczony towar, o czym pozwany został poinformowany.

Powód poniósł zasądzone wyrokiem Sądu L. w O. należności w łącznej kwocie 43.910,48 EURO. Pozwany mimo wezwania do zapłaty, nie dokonał płatności. Natomiast wcześniej, jak twierdzi strona powodowa, pozwany nie kwestionował zasadności roszczenia i zgłosił szkodę do swojego ubezpieczyciela (pозew k. 2-7).

Sąd Okręgowy po zapoznaniu się treścią pozwu i uzasadnienia stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i skierował sprawę do rozpoznania w postępowaniu upominawczym (zarządzenie k.79).

W dniu 7 sierpnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Ł. wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu (nakaz zapłaty k. 85).

Strona pozwana wniosła skutecznie sprzeciw, w którym wniosła o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie kosztów postępowania oraz nadto wniosła o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu i wezwanie do udziału w sprawie w trybie 84 § 1 k.p.c. (...) Spółki Akcyjnej.

W uzasadnieniu sprzeciwu, strona pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, zaprzeczyła twierdzeniom powoda. W szczególności kwestionowała istnienie i wysokość roszczenia z tytułu szkody, wskazując że powód nie wykazał, że szkoda zaistniała innymi dowodami niż wyrokiem sądu niemieckiego. Po drugie podnosi, że nawet w sytuacji uznania, że doszło do powstania szkody to powód może dochodzić od pozwanego, zgodnie z art. 17 konwencji CMR jedynie odszkodowania obejmującego wartość uszkodzonego towaru. Zaś inne koszty,

których dochodzenie dopuszcza art. 37 Konwencji dotyczą wydatków, które zostały zapłacone osobie uprawnionej nie obejmują swoim zakresem kosztów przegranego procesu z osobą uprawnioną. Ponadto pełnomocnik strony pozwanej, podnosi że strona powodowa mogła nie dopuścić do skierowania sprawy do sądu poprzez zapłacenie odszkodowania jeszcze przed wszczęciem postępowania przez poszkodowaną spółkę niemiecką i w związku z tym, według strony pozwanej, nie powinna ona zwracać powodowi kosztów postępowania sądowego powstałych w wyniku rozpoznania sprawy przez sąd niemiecki (sprzeciw k.91-93).

W piśmie procesowym z dnia 14 listopada 2014 roku, podtrzymała w nim swoje stanowisko procesowe, a także wskazała, że pozwany zakwestionował istnienie szkody jak i jej wysokość, mimo że wystąpił do Sądu Okręgowego w L. z powództwem przeciwko (...) S.A. o zapłatę kwoty 53.080,29 euro, na którą to kwotę składa się również dochodzona w niniejszym postępowaniu kwota odszkodowania. Również w postępowaniu przed sądem okręgowym w L., strona pozwana powołuje się na wyrok sądu niemieckiego wydanego przeciwko powodowi na okoliczność zasadności i wysokości dochodzonego niniejszym postępowaniem roszczenia. Pełnomocnik powoda podkreśla fakt, że pozwany wezwał powoda – P. O. do udziału w sprawie rozpoznawanej przed Sądem Okręgowym w L., nie kwestionując zasadności i wysokości zgłoszonych przez podwoda roszczeń oraz należnego odszkodowania. Strona powodowa podkreśla również, że pozwany mimo wezwania nie zapłacił odszkodowania oraz nie udzielił odpowiedzi na wezwanie, czym naraził się na ujemne skutki procesowe (pismo procesowe powoda k. 105-110).

Zawiadomieniem z dnia 13 lutego 2015 roku, w wykonaniu zarządzenia Sądu, (...) S.A. został poinformowany o toczącym się procesie a także wezwany do wypowiedzenia się, czy wstępuje do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego, lecz wezwanie sądu pozostało bez odpowiedzi (zawiadomienie k. 264).

Strony podjęły w niniejszym postępowaniu próbę zakończenia postępowania w drodze polubownego zakończenia sporu, co jednakże nie przyniosło rezultatu (pismo powoda z dn. 27.11.2015 r. k 299).

#### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w Z., gmina P., prowadzi działalność gospodarczą skupiającą się m. in. na działalności usługowej wspomagającej transport lądowy a także transporcie drogowym towarów. Okolicznością o której należy wspomnieć jest również fakt, że powodowa spółka powstała z przekształcenia przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną wykonującą we własnym imieniu działalność gospodarczą w jednoosobową spółkę kapitałową. Spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z. powstała w wyniku przekształcenia jednoosobowej działalności gospodarczej prowadzonej przez powoda, pod firmą (...) z siedzibą w P., na podstawie oświadczenia o przekształceniu w trybie art. 584(9) k.s.h. złożonego przez przedsiębiorcę przekształconego P. O., w formie aktu notarialnego, tym samym (...) sp. z o.o. wstąpiła w miejsce dawanego powoda P. O.. Powód został wpisany do Krajowego Rejestru Sądowego pod nr (...) (informacja o przekształceniu k.328, wydruk krs powoda k. 329-334).

Pozwany – M. L. (2), prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) L. M. (2), zajmującą się transportem drogowym towarów (wydruk (...) pozwanego k. 75).

W ramach prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa, powód powierzył pozwanemu, aby ten w ramach swojej działalności gospodarczej, wykonał przewóz drogowy towaru w postaci partii porąbanej łopatki wieprzowej o wadze 20.234,20 kg, zlecony powodowi przez niemiecką firmę (...) z siedzibą E./ O.. Transport miał się odbyć z siedziby (...) na Litwę, do miejscowości K. (zlecenie transportowe k.41-42).

W dniu 7 czerwca 2011 roku kierowca pracujący dla pozwanego, przejął towar w niemieckim E. i otrzymał od nadawcy niemieckiego list CMR. Następnie w czasie wykonywania przewozu, miał miejsce wypadek komunikacyjny, w ramach którego samochód przewożący towar zjechał z drogi i dachował. Na miejsce wypadku przybyli rzeczoznawca oraz przedstawiciel niemieckiego urzędu weterynaryjnego w V.. Ostatni stwierdził, że przewożony towar uległ uszkodzeniu i w związku z tym powinien ulec zniszczeniu (zeznania świadka M. O. (1) złożone na rozprawie w dniu 8.10.2015, e-protokół (...):11:26, 00:13:06, 00:13:42, zeznania P. O. złożone na rozprawie w dniu 31.01.2017r. e-protokół (...):07:29, 00:09:21, zeznania M. L. (1) złożone na rozprawie w dniu 31.01.2017r. e-protokół (...):20:11, 00:20:30,

00:24:19, powyższe okoliczności dotyczące wypadku ustalono również w oparciu o uzasadnienie wyroku Sądu Krajowego w O. k. 31).

Pozwany zgłosił szkodę w towarze do swojego ubezpieczyciela, co potwierdza pismo (...) S.A. z dnia 8 czerwca 2011 roku (pismo (...) k. 163, zeznania M. L. (1) złożone na rozprawie w dniu 31.01.2017r. e-protokół (...):00:22:38). Ubezpieczyciel pozwanego – (...) S.A., poinformował natomiast pozwanego, że nie może przyznać mu odszkodowania za szkodę powstałą w skutek wypadku z 7 czerwca 2011 roku, z powodu nieotrzymania od poszkodowanego - (...) C. pełnej dokumentacji. W szczególności ubezpieczyciel, pismem z dnia 22 lipca 2011 roku, zwraca uwagę na brak oryginału CMR, pełnej dokumentacji roszczeniowej oraz dokumentacji policyjnej, oraz faktu że ubezpieczyciel nie ma możliwości ustalenia sprawczej odpowiedzialności w zaistniałej szkodzie, jak również brak jest dokumentów potwierdzających rozmiar szkody i właśnie z tych przyczyn nie może dojść do wypłaty odszkodowania (pismo (...) k.46). Swoje stanowisko (...) S.A. Podtrzymało w piśmie z dnia 24 listopada 2011 roku (pismo (...) S.A. k. 47).

Pismem z dnia 21 czerwca 2011 roku, powód poinformował pozwanego, że w związku z wypadkiem, przewożony towar uległ zniszczeniu, zaś o wysokości szkody przekazanie informacji nastąpi po zakończeniu procedury związanej z odszkodowaniem (pismo powoda z dnia 21.06.2011 k. 44).

Następnie ubezpieczyciel asekuracyjny firmy (...) z siedzibą E./ O., A. F. B. oHG wystąpił przeciwko powodowi w niniejszym postępowaniu (...) sp. z o.o., z powództwem o zapłatę kwoty 34.572,48 euro. Jak wskazał w uzasadnieniu pozwu niemiecki ubezpieczyciel, jako ubezpieczyciel niemieckiego zleceniodawcy, uregulował szkodę w wysokości 34.572,48 euro i w związku z tym przysługuje mu roszczenie zwrotne względem powoda, jako podmiotu odpowiedzialnego za powstanie szkody (pozew z dn. 08.06.2012 A. F. B. oHG k. 11-16, zeznania świadka M. O. (1) złożone na rozprawie w dniu 8.10.2015, e-protokół (...):15:59, 00:16:37, zeznania P. O. złożone na rozprawie w dniu 31.01.2017r. e-protokół (...):10:10).

Przed otrzymaniem pozwu, strona powodowa nie otrzymała przedsądowego wezwania do zapłaty (zeznania świadka M. O. (1) złożone na rozprawie w dniu 8.10.2015, e-protokół (...):16:19, zeznania P. O. złożone na rozprawie w dniu 31.01.2017r. e-protokół (...):10:54)

W związku z otrzymaniem przez powoda pozwu od niemieckiego ubezpieczyciela, powód pismem z dnia 17 sierpnia 2012 roku, zwrócił się do pozwanego o pisemne zajęcie stanowiska w odniesieniu do pozwu w terminie trzech dni od dnia otrzymania pisma (pismo powoda z dn. 17.08.2012 r. k.49, zeznania świadka M. O. (1) złożone na rozprawie w dniu 8.10.2015, e-protokół (...):17:52, zeznania P. O. złożone na rozprawie w dniu 31.01.2017r. e-protokół (...):11:15).

Pismem z dnia 30 sierpnia 2012 roku, stanowiącym odpowiedź na ww. pismo powoda, pozwany poinformował, że zwrócił się z w listopadzie 2011 roku do (...) S.A. w przedmiotowej sprawie ale na dzień wystosowania odpowiedzi, ubezpieczyciel dalej milczał. Pozwany zapewnił w nim również, że zwróci się po raz wtóry do ubezpieczyciela w kwestii odszkodowania, a powód zostanie poinformowany o treści odpowiedzi ubezpieczyciela (pismo pozwanego k.57). Powód zwrócił się do pozwanego, w piśmie z dnia 7 września 2012 roku o przekazanie mu dokumentacji związanej ze zgłoszeniem szkody u ubezpieczyciela (pismo powoda k. 58).

W wyroku z dnia 20 grudnia 2013 roku niemiecki sąd - L. O. (Sąd Krajowy w O.) zasądził od (...) sp. z o.o. na rzecz A. F. B. oHG kwotę 31.096,03 euro wraz z odsetkami w wysokości 5% od dnia 17 czerwca 2011 roku oraz kosztami postępowania (wyrok Sądu Krajowego w O. k. 29-30, zeznania świadka M. O. (1) złożone na rozprawie w dniu 8.10.2015, e-protokół (...):18:54, zeznania P. O. złożone na rozprawie w dniu 31.01.2017r. e-protokół (...):11:15).

W uzasadnieniu do wyroku, stwierdzono że (...) sp. z o.o. ponosi odpowiedzialność zgodnie z art. 17 i 23 Konwencji CMR. Odpowiedzialność (...) sp. z o.o. wynika z art. 17 ust. 1 CMR, ponieważ z powodu wypadku podczas transportu doszło do całościowej utraty towaru, który musiał być zniszczony na zarządzenie urzędu weterynaryjnego V.. W ocenie sądu niemieckiego (...) sp. z o.o. nie może powoływać się na zwolnienie z odpowiedzialności zgodnie z art. 17 ust. 2 CMR, ponieważ wypadek był nieunikniony. Na korzyść (...) sp. z o.o. przemawiało to, że manewr wymijania poprzedził niebezpieczny manewr wyprzedzania samochodu osobowego jadącego z naprzeciwka. Według ustaleń niemieckiego

rzeczoznawcy S. analiza tachografu wykazała jednakże wartość prędkości samochodu ciężarowego podczas jazdy po łuku ok. 69 i 70 km/h, zaś dozwolone na tym obszarze było tylko 50 km/h. Także bez ograniczenia prędkości maksymalna dopuszczalna prędkość samochodu ciężarowego zgodnie z niemiecką ustawą o ruchu drogowym powinna byłaby wynosić 60 km/h. Rzecznawca stwierdził również w swojej ekspertyzie, że przy faktycznej prędkości, z którą jechał samochód, stabilna jazda na zakręcie nie byłaby możliwa także bez opisanego ruchu w przeciwnym kierunku, co poprzez wieziony załadunek było jeszcze wyraźnie utrudnione. Dlatego też sąd niemiecki uznał, że pozwanemu nie udało się tym samym udowodnić, że podwyższona prędkość nie jest przyczyną wypadku. Ponadto, jak ocenił Sąd Krajowy w O. zgodnie z art. 23 CMR zwrotowi podlega jednakże wyłącznie czysta wartość towaru w wysokości 31.096,03 €, jednakże nie dochodzone ponadto koszty rzeczoznawcy, zniszczenia towaru, własne koszty ubezpieczonego w trakcie opracowania szkody oraz koszty za wgląd do akt. W tym zakresie pozew należy oddalić. Stosownie do art. 27 CMR powód ma prawo do odsetek w dochodzonej wysokości. Sąd niemiecki zasądził również od (...) sp. z o.o. zwrot kosztów postępowania w wysokości 3.044,19 EUR wraz z odsetkami w wysokości pięciu punktów procentowych nad stawką bazową stosownie do przepisów niemieckiego kodeksu cywilnego (vide uzasadnienie Sądu Krajowego w O. k.31-34, zeznania świadka M. O. (1) złożone na rozprawie w dniu 8.10.2015, e-protokół (...):17:16, zeznania P. O. złożone na rozprawie w dniu 31.01.2017r. e-protokół (...):11:55, zeznania M. L. (1) złożone na rozprawie w dniu 31.01.2017r. e-protokół (...):00:26:27, 00:29:20).

Ponadto w związku z toczącym się postępowaniem sądowym powód poniósł dodatkowe koszty związane z postępowaniem sądowym, na które złożyły się:

- kwota 3.044,19 euro tytułem kosztów procesu (załącznik do postanowienia o kosztach k.36),
- kwotę 3.000,00 euro tytułem kosztów opinii biegłego,
- kwotę 4.379,00 euro tytułem odsetek od należności głównej,
- 34,26 euro tytułem odsetek od kosztów procesu.

Zasądzone powyższym wyrokiem kwoty powód zaspokoił (potwierdzenie dokonanych przelewów k. 37- 40, zeznania świadka M. O. (1) złożone na rozprawie w dniu 8.10.2015, e-protokół (...):20:31, zeznania P. O. złożone na rozprawie w dniu 31.01.2017r. e-protokół (...):11:55).

Pozwany – M. L. (1) brał udział w postępowaniu przed sądem niemieckim w charakterze przyzwanego był reprezentowany przez pełnomocnika (postanowienie w sprawie ustalenia kosztów k. 34, zeznania M. L. (1) na rozprawie w dniu 31.01.2017 r. e-protokół (...):29:15)

Pozwany wezwał powoda do zapłaty faktury nr (...) z dnia 30 lipca 2013 roku na kwotę 5.722,51 złotych (wezwanie pozwanego k.66). W odpowiedzi na to wezwanie, powód poinformował pozwanego, pismem z dnia 31 października 2013 roku, że w związku z toczącą się sprawą o odszkodowanie za szkodę w związku z wypadkiem z dnia 7 czerwca 2011 roku wstrzymał płatność faktury (...) na kwotę 5.722,51 złotych (pismo powoda k.67, zeznania P. O. złożone na rozprawie w dniu 31.01.2017r. e-protokół (...):15:47).

Wezwaniem datowanym na dzień 24 kwietnia 2014 roku, powód reprezentowany przez pełnomocnika w osobie (...) spółka jawna, wezwał pozwanego M. L. (1) do zapłaty kwoty 43.910,48 euro z tytułu należności głównej zasądzonej wyrokiem Sądu Krajowego w O. w kwocie 31.096,03 euro, kosztów procesu przed sądem niemieckim w kwocie 3.044,19 euro, odsetek od kwoty głównej w wysokości 4.379,00 euro, odsetek wynikających z kosztów procesu w kwocie 34,26 euro, kosztów związanych z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego w wysokości 3.000,00 euro oraz kosztów zastępstwa procesowego dla pełnomocnika w kwocie 2.257,00 euro (wezwanie do zapłaty k. 68).

Nadmienić należy również, że pozwany – M. L. (1) pozwał swojego ubezpieczyciela (...) S.A. o zapłatę kwoty 53.080,29 euro, na którą również składa się kwota 34.572,48 euro dochodzona od powoda – (...) sp. z o.o. przez niemieckiego

ubezpieczyciela (vide uzasadnienie do pozwu M. L. (1) vs (...) S.A. k.112-118, zeznania P. O. złożone na rozprawie w dniu 31.01.2017r. e-protokół (...):15:47).

Wartym podkreślenia również jest fakt, że w liście przewozowym CMR w rubryce wskazującej na przewoźnika wykonującego transport wpisany został powód (kopia listu przewozowego CMR k. 43), zaś sam list przewozowy został wypełniony przez nadawcę towaru, czyli niemiecką firmę (...) (zeznania świadka M. O. (1) złożone na rozprawie w dniu 8.10.2015, e-protokół (...):12:20). Dla niemieckiego przedsiębiorstwa to powód był przewoźnikiem, mimo że faktycznie przewóz wykonywał pozwany i to on był w posiadaniu oryginału listu CMR (zeznania P. O. złożone na rozprawie w dniu 31.01.2017 e-protokół (...):06:29, zeznania M. L. (1) złożone na rozprawie w dniu 31.01.2017 e-protokół (...):20:11, 00:31:12). List przewozowy obejmował całą trasę z siedziby nadawcy, czyli (...) w E. do miejsca przeznaczenia, czyli litewskiej K. (kopia listu przewozowego k. 43).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentacji przedłożonej w niniejszym postępowaniu przez strony, a także na podstawie zeznań świadka M. O. (2), przesłuchanej na okoliczność zlecenia pozwanemu przewozu towaru, wystąpienia szkody transportowej z winy pozwanego i poniesionych z tego tytułu kosztów przez powoda oraz z zeznań P. O. i M. L. (1), przesłuchanych w charakterze stron na okoliczność zlecenia pozwanemu przewozu, wystąpienia szkody transportowej i jej przyczyn, poniesienia przez powoda kosztów szkody poprzez jej zapłatę na rzecz ubezpieczyciela oraz wysokość zapłaconej szkody.

Złożone przez świadka i strony zeznania, co do większości istotnych okoliczności sprawy są zgodne, spójne i nie wykluczają się wzajemnie.

Strona pozwana kwestionowała w niniejszym postępowaniu istnienie i wysokość roszczenia z tytułu szkody w przewozie towaru. W jej ocenie oparcie się przy ustaleniu jej istnienia i wysokości jedynie na wyroku sądu niemieckiego jest niewystarczające, bez przedłożenia innych bezpośrednich dowodów (sprzeciw k. 92).

W odpowiedzi na ten zarzut strona powodowa zgłosiła wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy ds. artykułów spożywczych i produktów mięsnych na okoliczność, że pozwany wadliwie wykonał usługę transportową i doprowadził do uszkodzenia towaru, wartości uszkodzonego towaru i wysokości szkody powstałej w przewożonym towarze oraz wysokości należnego powodowi odszkodowania (pismo strony powodowej k.108).

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2016 roku, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sadowego z zakresu artykułów spożywczych na okoliczność wartości towaru uszkodzonego w trakcie przewozu wykonywanego na zlecenie powoda w dniu 7 czerwca 2011 roku i wysokość szkody powstałej w przewożonym towarze (k.302). Pierwszą próbę sporządzenia opinii podjął się biegły z Naczelnej Organizacji Technicznej w Ł. (NOT), jednakże oddał akta bez sporządzenia opinii (notatka służbowa k.309). Następnie sąd zwrócił się do czterech innych biegłych sądowych, znajdujących się na liście biegłych Sądu Okręgowego w Ł., z zapytaniem się czy wyrażają gotowość przygotowania opinii w niniejszej sprawie (korespondencja mailowa k. 311-314). Pozytywne stanowisko wyraził biegły – M. K., który po zapoznaniu się z dokumentacją oraz aktami sprawy, zrezygnował z przygotowania opinii. Jako powody rezygnacji wskazał, że ze względów merytorycznych i obszerności zakresu sprawy nie może przygotować opinii, ponieważ nie posiada tak rozległej wiedzy w tej tematyce i tym samym istnienie prawdopodobieństwo że nie wykona opinii w całej rozciągłości sprawy (korespondencja k. 315 - 317).

Niemożliwość pozyskania biegłego, który wyraziłby gotowość przygotowania opinii w niniejszej sprawie, przyczyniło się do uchylecia postanowienia z dnia 26 lutego 2016 roku i oddalenia wniosku o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu artykułów spożywczych i produktów mięsnych. Dlatego też Sąd przyjął wartość szkody w postaci utraconego towaru za sądem niemieckim. Przede wszystkim jednak w ocenie sądu dowód ten nie był niezbędnie potrzebny do poczynienia w sprawie ustalen faktycznych niezbędnych do jej rozstrzygnięcia, zaś w sytuacji gdy jego przeprowadzenie wiązałoby się z trudnościami i powodowałoby przedłużenie postępowania w sprawie sąd, pomimo

iz początkowo dowod ten dopuścił podjął ostatecznie decyzję o zmianie postanowienia dowodowego i wnioski o jego dopuszczenie oddalił.

Należy mieć na uwadze, iż wysokość szkody była już przedmiotem ustaleń procesowych przez Sąd Krajowy w O.. Nie budzi żadnych wątpliwości w sprawie faktów, iż przewożony przez pozwanego towar uległ zniszczeniu wskutek wypadku i zakwalifikowany został przez właściwe niemieckie służby weterynaryjne do utylizacji. Wartość przewożonego towaru została ustalona w umowie zawartej pomiędzy nadawcą przewożonego towaru a jego odbiorcą. W tej sytuacji biegły, który ewentualnie wydawałby opinię w sprawie mógłby faktycznie oprzeć się wyłącznie na dokumentach znajdujących się w aktach sprawy. Na trudności związane z przeprowadzeniem w tym stanie rzeczy opinii zwracali uwagę wszyscy biegli zapoznający się z jej aktami.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Powództwo usprawiedliwione co do zasady podlegało uwzględnieniu.

***W niniejszej sprawie wykonywany był międzynarodowy przewóz drogowy, do którego zastosowanie znajdują przepisy Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) i Protokół podpisania, sporządzone w G. 19 maja 1956 r z dnia 19 maja 1956 r. (Dz.U. 1962 Nr 49, poz. 238).***

***Zgodnie z art. 1 ust 1 Konwencji, Konwencję stosuje się do wszelkiej umowy o zarobkowy przewóz drogowy towarów pojazdami, niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności państwowej stron, jeżeli miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsca przewidziane dla jej dostawy, stosownie do ich oznaczenia w umowie, znajdują się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się.***

***W niniejszej sprawie, wszystkie powyższe przesłanki zastosowania Konwencji zostały spełnione, mianowicie przewóz wykonywany był odpłatnie przez zawodowy przewoźników z terytorium Niemiec na terytorium Litwy, zaś zarówno Niemcy (dokładniej Republika Federalna Niemiec) jak i Litwa są sygnatariuszami Konwencji CMR. Sam przewóz zaś wykonywany był samochodem ciężarowym.***

Po pierwsze należy stwierdzić, że powód w niniejszej sprawie występuje jako przewoźnik, a nie jako spedytor. Konwencja CMR ma zastosowanie do przewozu wykonywanego na podstawie umowy przewozu, nie zaś spedycji. Należy pamiętać, że na tle Konwencji, o jej zastosowaniu decyduje treść zobowiązania, a nie rodzaj faktycznie podejmowanych czynności w ramach wykonywania umowy. Jak wskazuje doktryna, strona działa jako przewoźnik, a nie jako spedytor, jeżeli w momencie zawierania umowy wyraźnie nie zastrzeżono, że strona występuje jako spedytor, gdy zlecenie obejmuje przewiezienie towaru a nie zawarcie umowy z innym przewoźnikiem. Zasada ta znajduje również zastosowanie, gdy przewóz jest faktycznie wykonywany przez innego przewoźnika. Należy również wskazać, że aby uznać stronę za spedytora musi ona w sposób wyraźny zobowiązać się jedynie do zorganizowania przewozu (wyrok SA w Warszawie z 4 grudnia 2013 roku IACa 696/2003). W innym orzeczeniu, tym razem sądu belgijskiego stwierdzono, że podmiot ma być traktowany jako spedytor a nie przewoźnik, gdy oprócz zobowiązania się do wykonania przewozu zajmuje się takimi kwestiami jak: koordynacja logistyki, dokonanie odprawy celnej, uiszczenie należności celnych, podatku VAT, opłat depozytowych, administracyjnych, opłat za postój, czyli w sytuacji gdy podmiot wykonujący usługę odpowiedzialny jest za całość procesu związanego z przewozem towaru (wyrok z dnia 20.12.1999r. H. van B. te A. (...)), (W. Górski, K. Wesołowski [w:] Komentarz do przepisów o umowie przewozu i spedycji Kodeks Cywilny – Prawo przewozowe – CMR str. 244-246).

Jak wynika z okoliczności sprawy i zeznań strony powodowej, co zostało wprost przyznane przez P. O., zleceniodawca transportu, niemiecka firma (...) uważała powoda za przewoźnika, nie zaś spedytora. Odzwierciedleniem postrzegania

powoda w roli przewoźnika jest również list przewozowy, w którym powód widnieje właśnie jako przewoźnik. Również w trakcie procesu przed Sądem Krajowym w O., powód traktowany był jako przewoźnik, nie jako spedytor.

Kolejną kwestią, której określenie jest istotne dla rozpoznanej sprawy jest ustalenie czy pozwany wykonywał przewóz jako podwykonawca powoda, czy też posiadał status przewoźnika kolejnego (sukcesywnego). Z ustaleniem tym związany jest reżim odpowiedzialności pozwanego oraz zakres jego odpowiedzialności.

Art. 3 Konwencji CMR reguluje odpowiedzialność przewoźnika za osoby trzecie. Zgodnie z jego treścią przewoźnik odpowiada, jak za swoje własne czynności i zaniechania, za czynności i zaniechania swoich pracowników i wszystkich innych osób, do których usług odwołuje się w celu wykonania przewozu, kiedy ci pracownicy lub te osoby działają w wykonaniu swych funkcji. Przewoźnik wypłacając odszkodowanie za działanie osoby za którą ponosi odpowiedzialność zgodnie z treścią art. 3 Konwencji nabywa w stosunku do niej roszczenie regresowe, zaś podstawą dochodzenia roszczenia zwrotnego mogą być zarówno przepisy prawa krajowego jak i konwencyjne, ale zostają wyłączone przepisy rozdziału odnoszące się do przewozu wykonywanego przez kolejnych przewoźników (art. 34-40 Konwencji CMR).

Z kolei zgodnie z treścią art. 34 Konwencji jeżeli przewóz jest wykonywany na podstawie jednej umowy przez kilku kolejnych przewoźników drogowych, każdy z nich przyjmuje na siebie odpowiedzialność za wykonanie całego przewozu, przy czym drugi przewoźnik i każdy z następnych przewoźników staje się przez przyjęcie towaru i listu przewozowego stroną umowy na warunkach określonych w liście przewozowym. Zaś kwestię roszczenia regresowego między przewoźnikami reguluje art. 37 Konwencji zgodnie z którym, P., który na mocy postanowień Konwencji wypłacił odszkodowanie, przysługuje roszczenie zwrotne o sumę odszkodowania, odsetki i koszty do przewoźników, którzy uczestniczyli w wykonaniu umowy przewozu, zgodnie z następującymi postanowieniami: a) przewoźnik, który spowodował szkodę, powinien sam ponosić ciężar odszkodowania, które wypłacił sam lub które wypłacił inny przewoźnik; b) jeżeli szkodę spowodowało dwóch lub więcej przewoźników, każdy z nich powinien zapłacić kwotę proporcjonalną do swej części odpowiedzialności; jeżeli podział odpowiedzialności jest niemożliwy, każdy z nich odpowiada proporcjonalnie do należnej mu części wynagrodzenia za przewóz; c) jeżeli nie można ustalić, których z przewoźników należy uznać za odpowiedzialnych, ciężar należnego odszkodowania dzieli się między wszystkich przewoźników w stosunku ustalonym pod lit. b).

Stwierdzenie czy podmiot trzeci – podmiot faktycznie wykonujący przewóz, działał jako podwykonawca czy też przewoźnik kolejny bywa problematyczne. Jak wskazuje judykatura, w myśl art. 34 Konwencji, jeżeli przewóz jest wykonywany na podstawie jednej umowy przez kilku kolejnych przewoźników drogowych, każdy z nich przyjmuje na siebie odpowiedzialność za wykonanie całego przewozu, **przy czym drugi przewoźnik i każdy z następnych przewoźników staje się przez przyjęcie towaru i listu przewozowego stroną umowy na warunkach określonych w liście przewozowym**. Zatem z dalszej części art. 34 konwencji CMR wynika, że przyjęcie przez kolejnych przewoźników drogowych towaru i listu przewozowego wywołuje skutek w postaci uznania kolejnych przewoźników za stronę pierwotnie zawartej umowy przewozu pomiędzy nadawcą przesyłki a pierwszym przewoźnikiem. Warunkami uznania przewozu za przewóz sukcesywny w rozumieniu rozdziału VI konwencji CMR jest przede wszystkim przyjęcie przez kolejnych przewoźników drogowych (drugiego i ewentualnie następnych) tego samego towaru i tego samego listu przewozowego, wystawionego na całą trasę przewozu, na której przewoźnicy ci mają wykonać przewóz. Konwencja nie zawiera wymogu, aby kolejni przewoźnicy, przystępując do umowy, składali nadawcy przesyłki oświadczenia woli w tym zakresie. W doktrynie słusznie zauważa się, że taki wymóg powodowałby, iż instytucja przewozów sukcesywnych nie odgrywałaby żadnej praktycznej roli. Sytuacje, w których nadawca umawia się z kilkoma przewoźnikami w taki sposób, aby każdy z nich odpowiedzialny był za cały przewóz, w praktyce zasadniczo nie występują. Co więcej, jak się podkreśla, warunkiem sukcesywności przewozu nie jest nawet wiedza nadawcy przesyłki co do faktu powierzenia przez pierwszego przewoźnika przesyłki i listu przewozowego kolejnemu przewoźnikowi. Sam fakt przyjęcia przez kolejnego przewoźnika tego samego towaru i listu przewozowego powoduje ex lege (z mocy art. 34 konwencji CMR) powstanie więzi obligacyjnej pomiędzy nadawcą a kolejnymi przewoźnikami

(vide: wyrok SN z dnia 07.10.2011 roku, II CSK 723/10, wyrok SN z dnia 18.02.2016 roku, II CSK 111/15, wyrok SN z dnia 04.12.2015 roku, I CSK 1063/14).

Jak wskazuje doktryna przyjęcie listy przewozowego następuje niezależnie od tego czy kolejny przewoźnik wpisze swoje dane do odpowiedniej rubryki listu przewozowego, wykazanie tej okoliczności może zostać poparte wszelkimi prawnie dopuszczalnymi środkami dowodowymi.

W niniejszej sprawie przyjęcie listu przewozowego potwierdził pozwany w swoich zeznaniach, w których stwierdził że był w posiadaniu listu CMR.

Co zaś się tyczy przejęcia towaru, zasadniczo polega ono na fizycznym i faktycznym przejęciu władztwa nad przesyłką. W doktrynie postuluje się rozumienie tej przesłanki szerzej, bowiem istnieje możliwość zaistnienia sytuacji w której, pierwotny przewoźnik od razu powierza wykonanie całego przewozu kolejnemu przewoźnikowi, jak miało to miejsce w rozpoznawanej sprawie. Przyjęcie towaru rozumiane jest wówczas jako „przyjęcie odpowiedzialności za towar”. Do takiego rozszerzającego rozumienia zwrotu mówiącego o przyjęciu towaru niezbędne jest ujawnienie pierwszego przewoźnika w odpowiedniej rubryce listu przewozowego oraz umieszczenie przez niego podpisu na tym liście.

Jak wynika z okoliczności sprawy, które nie były w tym zakresie kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, pozwany przyjął towar od nadawcy - (...) C. w Niemczech wraz z listem przewozowym obejmującym swoim zakresem całą trasę przewozu. Należy zauważyć, że obu tych czynności w imieniu pozwanego dokonał kierowca wykonujący transport. Również pierwszy przewoźnik, czyli powód został ujawniony w liście przewozowym.

Art. 37 Konwencji reguluje kwestię zakresu roszczeń regresowych przysługujących przewoźnikowi sukcesywnemu, który zapłacił odszkodowanie osobie uprawnionej, oraz kryteriów, według których powinno nastąpić rozliczenie pomiędzy przewoźnikami. Zakresem roszczenia regresowego objęta jest zarówno kwota odszkodowania, jak i odsetki oraz poniesione przez przewoźnika koszty. Pod pojęciem kosztów rozumieć należy zarówno wydatki, które przewoźnik występujący z roszczeniem regresowym zapłacił osobie uprawnionej stosownie do przepisu art. 23 ust. 4 CMR jak i poniesione koszty sądowe wynikające z faktu przegrania sprawy z osobą uprawnioną.

Konwencja jako podstawowe kryterium decydujące o tym, który z przewoźników sukcesywnych ma pokryć szkodę, wymienia okoliczność jej spowodowania przez danego przewoźnika. Zwrot mówiący o spowodowaniu szkody należy jednak rozumieć szerzej niż wynikałoby to z jego dosłownego brzmienia. Chodzi w istocie rzeczy o to, który z przewoźników obsługiwał odcinek drogi przewozu, na którym nastąpiło zdarzenie powodujące szkodę, mieszczące się w zakresie odpowiedzialności przewoźnika zgodnie z przepisami art. 17 CMR. W świetle powyższego należy przyjąć, że dla oceny zasadności roszczeń regresowych pomiędzy przewoźnikami pełne zastosowanie mają przepisy art. 17 i nast. CMR.

Zgodnie z art. 17 ust 1 Konwencji CMR przewoźnik odpowiada za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie, które nastąpi w czasie między przejęciem towaru a jego wydaniem, jak również za opóźnienie dostawy. Zgodnie z ust 2 cytowanego artykułu przewoźnik jest zwolniony z tej odpowiedzialności, jeżeli zaginięcie, uszkodzenie lub opóźnienie spowodowane zostało winą osoby uprawnionej, jej zleceniem nie wynikającym z winy przewoźnika, wadą własną towaru lub okolicznościami, których przewoźnik nie mógł uniknąć i których następstwom nie mógł zapobiec.

Z powyższego wynika, że aby mówić o odpowiedzialności przewoźnika za szkodę w przewozie, tym samym o jego odpowiedzialności regresowej, muszą wystąpić następujące przesłanki: szkoda przybierająca postać utraty częściowej lub całkowitej bądź uszkodzenia przesyłki, okoliczność, że szkoda powstała w czasie między przyjęciem towaru a jego wydaniem (tzw. związek czasowy z przewozem), związek przyczynowy pomiędzy okolicznością zaistniałą w czasie przewozu, z którą konwencja wiąże obowiązek odszkodowawczy (tzn. niemieszczący się w zakresie przyczyn zwalniających) a szkodą oraz winą przewoźnika.



Co do pierwszej przesłanki uzasadniającej odpowiedzialność przewoźnika, czyli szkody należy rozumieć ją jako sytuację w której osoba uprawniona nie może skorzystać z przedmiotu przewozu, ponieważ doszło do jego utraty całkowitej, częściowej lub kiedy doszło do uszkodzenia przewożonego towaru. Pod pojęciem uszkodzenia towaru doktryna przyjmuje, że doszło do zmian jakościowych prowadzących do obniżenia wartości użytkowej lub handlowej towaru. Pod pojęciem utraty całkowitej, rozumie się niemożność dysponowania towarem, zaś utrata częściowa ma miejsce, gdy w momencie wydania towaru istnieje brak polegający na zmniejszeniu się wagi, miary lub liczby sztuk w porównaniu do stanu istniejącego przy przyjęciu do przewozu. Jako osobę uprawnioną należy rozumieć nadawcę lub odbiorcę przesyłki.

Związek czasowy powstania szkody z przewozem, wynika z dyspozycji art. 17 Konwencji w którym przewoźnik odpowiada za szkody w towarze powstałe „w czasie między przyjęciem towaru a jego wydaniem”. Dlatego momentem w którym powstaje odpowiedzialność przewoźnika jest moment przyjęcia towaru.

Co do związku przyczynowego pomiędzy okolicznością zaistnienia w czasie przewozu, z którą konwencja wiąże obowiązek odszkodowawczy a szkodą, wskazuje się, że nie istnieje obowiązek wykazania zaistnienia konkretnej przyczyny szkody, a niezbędnym elementem jest wykazanie, że szkoda powstała w czasie wykonywania przewozu. Co do okoliczności zwalniających od odpowiedzialności odszkodowawczej zaliczyć należy winę osoby uprawnionej, zlecenie osoby uprawnionej niewynikające z winy przewoźnika, wadę własną towaru oraz okoliczności, których przewoźnik nie mógł uniknąć i których skutkom nie mógł zapobiec.

Co do ostatniej z przesłanek zaistnienie której, warunkuje odpowiedzialność przewoźnika, czyli winy leżącej po jego stronie, należy zauważyć że jest to wina oparta na zasadzie winy domniemanej. Oznacza to, że osoba uprawniona nie musi wykazywać zaistnienia winy po stronie przewoźnika, bowiem to przewoźnik w celu zwolnienia się od odpowiedzialności będzie musiał wykazać, że winy nie ponosi.

Przy odpowiedzialności ponoszonej na podstawie art. 37 Konwencji, należy pamiętać o regulacji zawartej w art. 39 ust 1 Konwencji, zgodnie z którym przewoźnik, przeciwko któremu wystąpiono z jednym z roszczeń zwrotnych, przewidzianych w artykułach 37 i 38, nie może kwestionować podstawy płatności dokonanej przez przewoźnika występującego z roszczeniem zwrotnym, jeżeli odszkodowanie zostało ustalone orzeczeniem sądowym, o ile tylko był on należycie powiadomiony o procesie i miał możliwość wystąpienia w nim w charakterze interwenienta.

(W. Górski, K. Wesołowski [w:] Komentarz do przepisów o umowie przewozu i spedycji Kodeks Cywilny – Prawo przewozowe – CMR).

Przekładając powyższe rozważania prawne na okoliczności faktyczne niniejszej sprawy jednoznacznie w ocenie sądu wynika, że pozwany brał udział w przewozie w charakterze przewoźnika kolejnego, zatem podstawą jego odpowiedzialności jest przytoczony powyżej i omówiony art. 37 Konwencji CMR.

Jak wynika z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego, zaktualizowały się po stronie pozwanego przesłanki odpowiedzialności z art. 17 Konwencji CMR.

W rozpatrywanej sprawie doszło do całkowitego uszkodzenia towaru, ponieważ w wyniku zdarzenia drogowego przewożone mięso uległo zanieczyszczeniu, co spowodowało że jako niezdatne do użytku zostało zutylizowane. Szkoda miała miejsce w trakcie wykonywania przewozu. Przedstawiciel pozwanego, przyjął towar do przewozu, opuścił siedzibę nadawcy a następnie doszło do zdarzenia komunikacyjnego w wyniku którego doszło do całkowitego uszkodzenia towaru. Nie ma wątpliwości, w ocenie sądu, co do istnienia związku czasowego pomiędzy szkodą a przewozem. Po trzecie, oczywistym jest dla sądu, że to wypadek komunikacyjny uniemożliwił dostarczenie towaru na miejsce przeznaczenia. Tym samym strona pozwana nie wykazała zaistnienia jednej z przesłanek wyłączającej odpowiedzialność. Po wtóre, strona pozwana nie kwestionowała w trakcie postępowania swojej winy ani nie przedstawiła dowodów na okoliczność, że wina ta po jej stronie nie zaistniała.

Dlatego też w ocenie sądu zaktualizowały się wszystkie przesłanki wymagane dyspozycją art. 37 pkt a Konwencji dotyczące odpowiedzialności regresowej pozwanego względem powoda. Mianowicie powód na podstawie przepisów Konwencji CMR zapłacił odszkodowanie nadawcy, odpowiedzialność powoda jak i jej podstawa, wynikająca z przepisów konwencji, została ustalona przez sąd niemiecki. Potwierdzenia przelewów załączone do pozwu zaświadczają, że powód wypłacił zasądzone od niego odszkodowanie a także poniósł koszty postępowania sądowego. Pozwany był przewoźnikiem uczestniczącym w wykonywaniu umowy a także tym przewoźnikiem, który spowodował szkodę, a tym samym powinien ponieść ciężar odszkodowania.

Odnosząc się do zarzutów strony pozwanej, kwestionujących wysokości dochodzonego roszczenia, należy zauważyć że nie możliwym okazało się ustalenie wartości szkody w przewożonym towarze, poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, dlatego w ocenie sądu należało przyjąć wysokość szkody ustaloną przez sąd niemiecki, czyli kwotę 31.096,03 euro. Co więcej powód właśnie w takiej wysokości uregulował szkodę na rzecz niemieckiego ubezpieczyciela, który również pokrył szkodę w takiej wysokości na rzecz (...) C.. Na niewłaściwość zarzutu strony pozwanej odnoszących się do wysokości szkody, przemawia fakt, że pozwany był prawidłowo zawiadomiony o toczącym się postępowaniu przed sądem niemieckim. Jak sam wskazuje w swoich zeznaniach, w trakcie procesu przed sądem niemieckim był reprezentowany przez pełnomocnika. Dlatego też, to przed sądem niemieckim powinien podnosić zarzuty kwestionujące rozmiar szkody jak i jej wysokość.

Co się tyczy negocjowania odpowiedzialności pozwanego za koszty przekraczające wartość szkody, w szczególności za koszty przegranego postępowania sądowego należy uznać owe zarzuty za nieznaające podstaw. Jak wskazuje doktryna i co było już wspomniane powyżej, na podstawie art. 37 Konwencji roszczenie regresowe obejmuje odszkodowanie, odsetki i koszty. Zaś do kosztów należy zaliczyć bez wątpienia koszty poniesione przez powoda w związku z postępowaniem sądowym przed sądem niemiecki w łącznej kwocie 12.780,19 euro.

Sąd oddalił powództwo co do kwoty 34,26 euro, ponieważ strona powodowa nie wskazała precyzyjnie, od której z dochodzonych kwoty składających się na koszty postępowania sądowego dochodzi odsetek w tej wysokości, ani w jakiej wysokości procentowej są to odsetki ani podstawy ich dochodzenia.

O odsetkach od zasądzzonego odszkodowania sąd orzekł na podstawie art. 27 Konwencji CMR regulującego kwestię odsetek od odszkodowania ustalonego od przewoźnika. Przepis ten ma charakter szczególny w stosunku do norm prawa krajowego . Stąd też normy te nie powinny być stosowane w przypadku zasądzenia odszkodowania od przewoźnika na podstawie Konwencji CMR .

Rozliczenie o kosztach postępowania w niniejszej sprawie nastąpiło na podstawie art. 98 k.p.c. ustanawiającego zasadę odpowiedzialności strony przegrywającej proces, jako tej, która powinna zwrócić poniesione przez stronę wygrywającą niezbędne i celowe koszty postępowania. § 3 art. 98 k.p.c. dotyczy sytuacji, kiedy strona reprezentowana jest przez adwokata, jak w przypadku niniejszej sprawy, w której obie strony były wsparte działaniami profesjonalnych pełnomocników. Zgodnie z dyspozycją § 3 art. 98 k.p.c., do niezbędnych kosztów prosu strony reprezentowanej przez adwokata, zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez Sąd osobistego stawienia przez strony.

Kwestię wynagrodzenia pełnomocnika reguluje Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2002.163.1349). § 6 pkt. 6 w/w Rozporządzenia określa wynagrodzenie pełnomocnika w niniejszej sprawie w wysokości 3.600,00 złotych. Dodatkowo stronie przysługuje zwrot opłaty skarbowej uiszczonej od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł.

Stronie powodowej przysługiwał ponadto zwrot opłaty uiszczonej od pozwu w kwocie 9.048,00 złotych.

Łącznie należne stronie wygrywającej koszty procesu wynoszą 12.665,00 złotych.

Sąd zgodnie z art. 83 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 84 tej ustawy, zwrócił z urzędu stronie powodowej kwotę 3.000,00 złotych uiszczonej tytułem zaliczki na przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, a zaksięgowanej pod pozycją (...)/ (...) nr (...).

Z/ Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.